Księga Jeremiasza

Rozdział 46

**1**. Słowo PANskie, które się zstało do Jeremiasza proroka przeciw narodom. **2**. Na Egipt, przeciw wojsku faraona Nechao, króla Egipskiego, który był nad rzeką Eufratesem w Charkamis, którego poraził Nabuchodonozor, król Babiloński, czwartego roku Joakima, syna Jozjaszowego, króla Judzkiego: **3**. Gotujcie tarcz i pawęzę a wychodźcie na wojnę! **4**. Zaprzągajcie konie a wsiadajcie, jezdni, stańcie w hełmiech, wycierajcie oszczepy, obleczcie się w pancerze! **5**. Cóż tedy? Widziałem je lękliwe a tył podające. Mocne ich pobite, uciekali prędko ani się obejrzeli: strach zewsząd! mówi JAHWE. **6**. Niech nie ucieka prędki a niech nie mniema, aby miał wybawion być mocny. Na północy u rzeki Eufratesa zwyciężeni są i polegli. **7**. Któż to jest, który jako rzeka wzbiera a jako rzeki nadymają się wody jego? **8**. Egipt jako rzeka wzbiera a jako rzeki wzruszać się będą wały jego i rzecze: Wstąpiwszy pokryję ziemię, wygubię miasto i obywatele jego. **9**. Wsiadajcie na konie a wyskakujcie na woziech, a niech się ruszą mocni, Murzyńska ziemia i Libijanie, którzy noszą tarcz, i Lidyjczycy porywający i puszczający strzały. **10**. Ale on dzień JAHWE Boga zastępów, dzień pomsty, aby się pomścił nad nieprzyjacioły swemi. Pożrze miecz a nasyci się i opije się krwie ich: bo ofiara JAHWE Boga zastępów w ziemi północnej, nad rzeką Eufratesem. **11**. Wstąp na Galaad a nabierz rezyny, panno, córko Egipska: próżno rozmnażasz lekarstwa, zdrowia mieć nie będziesz! **12**. Usłyszeli narodowie sromotę twoję, a krzyk twój napełnił ziemię, bo mocny natarł na mocnego i oba społem upadli. **13**. Słowo, które mówił JAHWE do Jeremiasza proroka o tym, że ma przyść Nabuchodonozor, król Babiloński, a porazić ziemię Egipską. **14**. Opowiadajcie Egiptowi a dajcie słyszeć w Magdalu, i niech brzmi w Memfis i w Tafnis! Rzeczcie: Stań a nagotuj się, bo pożrze miecz to, co w okolicy twojej jest. **15**. Czemuż zgnił mocarz twój? Nie ostał się, bo go JAHWE wywrócił. **16**. Rozmnożył upadające i padł mąż na bliźniego swego. I rzeką: Wstań a wróćmy się do ludu swego i do ziemie narodzenia naszego, od oblicza miecza gołębice. **17**. Nazowcie imię Faraona, króla Egipskiego: Trwogę przywiódł czas. **18**. Żywię ja (mówi król, JAHWE zastępów imię jego), że jako Tabor między górami, a jako Karmel nad morzem - przydzie! **19**. Naczynie prowadzenia poczyń sobie, obywatelko, córko Egipska: bo Memfis pustynią będzie i spustoszeje, i będzie niemieszkalna. **20**. Cielica piękna i krasna Egipt: poganiacz z północy przydzie na nię. **21**. Najemnicy też jej, którzy mieszkali w pośrzodku jej, jako cielcy ukarmieni obrócili się i uciekali społem, i ostać się nie mogli: bo dzień wygubienia ich przyszedł na nie, czas nawiedzenia ich. **22**. Głos jej jako miedzi zabrzmi, bo się z wojskiem pośpieszą i z siekierami przydą do niej, jako co drwa rąbają. **23**. Wyrąbali las jej, mówi JAHWE, który zliczon być nie może. Rozmnożyli się nad szarańczą i nie masz im liczby. **24**. Zawstydziła się córka Egipska i podana w ręce ludu Północnego. **25**. Rzekł JAHWE zastępów, Bóg Izraelów: Oto ja nawiedzę trwogę Aleksandryjską i Faraona, i Egipt, i Bogi jego, i króle jego, i Faraona, i te, którzy w nim ufają. **26**. I dam je w ręce szukających dusze ich i w ręce Nabuchodonozora, króla Babilońskiego, i w ręce sług jego. A potym mieszkać w nim będą jako za dawnych dni, mówi JAHWE. **27**. A ty nie bój się, sługo mój, Jakobie, a nie lękaj się, Izraelu. Bo oto ja ciebie wybawię z daleka i nasienie twoje z ziemie poimania twego. I wróci się Jakob a odpoczynie i poszczęści mu się, a nie będzie, kto by go straszył. **28**. A ty nie bój się, sługo mój, Jakobie, mówi JAHWE, bom ja jest z tobą. Bo ja wyniszczę wszytkie narody, do którychem cię wygnał, a ciebie nie wyniszczę, ale cię skarzę w sądzie, a nie przepuszczę jako niewinnemu.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.